

Stan i walcz

Moskwa

Wielkie miasto, jeden kit, walka o byt
Na ulicach pusto, to dziki strach opętał nas!
To nowe rządzą prawa - zdrada
Wszędzie terror, karabinów kanonada!
Zdrada! Który raz?!?
Zdrada?

Za późno uciekać, bo nie ma już gdzie!
Nie ma ratunku to koniec, to śmierć!
Wstań i walcz!